

piętnowało obóz narodowy za zdecydowanie opozycyjne stanowisko do Piłsudczyzny, pragnie obecnie rozgrzeszenia za swój czyn.

Przemówienia referentów socjalistyczno-wyzwoleńczych są przeplatane soczystymi epitetami pod adresem obozu rządzącego w Polsce. Ci sami referenci zachłystywali się w maju 1926 od chwaleb i okrzyków na cześć Piłsudskiego i jego adherentów.

Specjalne zasługi pod tym względem mają socjaliści, bez pomocy których pod żadnym warunkiem nie byłby objął władzy p. Piłsudski.

Walczymy z rządem a nie z ludnością.

Wzywamy Was więc Towarzysze, byście w myśl uchwał najważniejszych władz organizacyjnych w całym kraju porzucili pracę

od soboty  
dnia 15 maja 1926 r.

Rząd, który nie chciał się zastosować do woli całej ludności pracującej musi ustąpić, gdy ta ludność odmówi swej pracy. —

Strajk, który winien być nie przemijającym przejawem niezłomnej woli klasy pracującej w Polsce musi trwać aż do momentu, w którym nasze władze organizacyjne uznają cel jego za skończony.

z tem treść skromnej